



3.11.2009 r.

Nr 44 (952) Rok XX

Cena 1.50 zł (0% VAT)

ISSN 1231-7179

Numer indeksu 328 006

www.esochaczew.pl/ziemia

e-mail: z_soch@poczta.onet.pl

tygodnik.ziemia.sochaczewska@neostrada.pl

TYGODNIK



GM. SOCHACZEW



BROCHÓW



IŁÓW



KAMPINOS



MŁODZIESZYN



NOWA SUCHA



RYBNO



TERESIN

Podsochaczewski pejzaż?



Jest szansa na postawienie wiatraków w gminie Nowa Sucha. Znalazł się inwestor z pomysłem, ale protestują mieszkańcy, a wójt gminy Czesław Chodakowski ma dylemat, jaką wydać decyzję.

Do 2020 roku około 1/3 energii produkowanej w Europie ma pochodzić z tzw. alternatywnych, czyli odnawialnych źródeł. Chodzi głównie o energię wiatrową czy słoneczną, którą, za pośrednictwem nowych technologii, można wykorzystywać w zastępstwie za energię węglową, pro-

dukującą szkodliwy dla zdrowia dwutlenek węgla. Tak mówi dyrektywa Unii Europejskiej z grudnia 2008 roku. Dla Polski wymagany odsetek ograniczenia emisji CO² i wprowadzenie alternatywnych źródeł wynosi 15 proc. Największą część z tego udziału będzie stanowić energia wiatrowa. Czy wobec tego Polska będzie kojarzyć się z wiatrakami?

Wójt rozważa

Taką szansę na pewno ma gmina Nowa Sucha. Półtora roku temu pojawił się inwestor, który

zaproponował właścicielowi jednej z działek postawienie na jego ziemi wiatraków. O tym fakcie został poinformowany wójt gminy Nowa Sucha. Inwestycja zainteresowała gminę i powiat na tyle, że zaczęto przeprowadzać ekspertyzy, na których terenach mogłyby stanąć wiatraki. Oprócz Nowej Suchej wybrano: Dębsk, Borzymówkę, Kościelną Górę, Czerwoną Niwę, Kurdwanów.

Wójt Czesław Chodakowski powiedział nam, że ponad rok temu uczestniczył w spotkaniu z premierem, na którym była mowa o zaletach energii

wiatrowej i o możliwych dopłatach dla gminy do inwestycji. Zwrot może wynosić nawet 85 proc. kosztów i mogą ubiegać o niego przedsiębiorcy, gminy i inne podmioty przewidziane w przepisach dot. przyznawania funduszy europejskich. Wójt twierdzi jednak, że dofinansowanie w tym wypadku nie byłoby tak duże. Istnieje bowiem zasada, że gminie płaci się za możliwość postawienia wiatraka średnio 2 proc. rocznie jego wartości.

Dokończenie na str 7

KIM Sp.z o.o.

PUNKTY SPRZEDAŻY:

- 96-500 Sochaczew
ul. Trojanowska 1
tel. 046 862 88 20
tel. 046 862 17 11 wew.19 (fax)
- 00-716 Warszawa
ul. Bartycka 114
tel. 022 559 62 00
tel. 022 651 00 79

**MATERIAŁY BUDOWLANE
i SANITARNO-INSTALACYJNE**

GODZINY OTWARCIA:
pon. - pt. 6.00 - 20.00
sob. 6.00 - 14.00

**DOSTAWY
NA
TELEFON!**

102,7 FM
98,6 FM

Radio Niepokalanów

radio
Victoria

103,5 FM

Rok zał. 1972

DACH-LAND®

DĘBSK STARY Nr19
(046) 861 26 19
(DROGA NR 2 SOCHACZEW-ŁOWICZ,
9 KILOMETRY)

**BLACHY PŁASKIE
(1000 x 2000mm)**

OCYNK: 36,00 zł/ARKUSZ
POWLEKANA: 50,00 zł/ARKUSZ

**BLACHA T18
(850 x 2000mm)**

OCYNK: 28,00 zł/ARKUSZ
POWLEKANA: 40,00 zł/ARKUSZ

**BLACHY T18, T35, T55
PRZYCINANE NA WYMIAR**

OCYNK: 25,00 zł/m²
POWLEKANA: 30,50 zł/m²

FLORA
DACHÓWKA BLASZANA

30,50 zł/m²

Bez dopłat za folię ochronną
i kolory matowe!!!

OBROBKI BLACHARSKIE do 6 mb!!!
OCYNK: 35,00 zł/m²
POWLEKANE: 46,00 zł/m²
RURY WISZĄCE OCYNK - 12,00 zł/mb!!!
DŁUGOŚĆ DO 4 mb
RURY SPUSTOWE OCYNK - 15,00 zł/mb!!!
DŁUGOŚĆ DO 2 mb
HAKI, OBEJMY, AKCESORIA

GENY BRUTTO

Śmiertelne zderzenie



26 października 2009 roku, około godziny 10.15 dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Sochaczewie został poinformowany, że na trasie nr 580, między Sochaczewem a Warszawą w miejscowości Dziegłowo, doszło do wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym.

Kierującą VW Golfem, 44-letnia mieszkanka gm. Wyszogród, jadąca od strony Kam-

pinosu, zderzyła się czołowo z jadącym z naprzeciwka pojazdem ciężarowym marki Volvo z naczepą.

W wyniku zdarzenia kobieta poniosła śmierć na miejscu, natomiast pojazd ciężarowy zjechał na pobocze, po czym otarł się o drzewo. Kierujący nim 33-letni mężczyzna z ogólnymi obrażeniami został przewieziony do szpitala. Wstępne badania wykazały, że mężczyzna był trzeźwy.

Trwają dalsze ustalenia dotyczące przyczyn i okoliczności zdarzenia.

KPP



S. NALBORSKI

ZAPRASZAMY *Zyskaj + zdrowie*

DO APTEKI UCZESTNICZĄCEJ
W PROGRAMIE „ZYSKAJ ZDROWIE”
NA AKCJĘ „ZDROWIE DLA SKÓRY”

3 listopada 2009
(wtorek)
APTEKA „VERA”
ul. Chodakowska 1
Sochaczew
Godziny 10:00 - 18:00

W ramach akcji „Zdrowie dla Skóry” przeprowadzane są komputerowe bezpłatne badania skóry twarzy i włosów oraz porady dermatokonsultantki. Akcja „Zdrowie dla Skóry” będzie połączona z możliwością zakupu wybranych produktów w promocyjnych cenach.

www.zyskajzdrowie.pl

Niepokój o Pokoju

Zgodnie z definicją, miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego (MPZP) jest aktem prawa miejscowego i stanowi podstawę planowania przestrzennego w gminie. Określa on przeznaczenie konkretnego terenu, rodzaj zabudowy czy jej stylistykę. Dzięki niemu określony obszar jest objęty spójnym i estetycznym budownictwem. Mówiąc krótko - pozwala uniknąć powstawania architektonicznych koszmarów, których, jak każdy wie, w Sochaczewie nie brakuje.

Większość polskich ośrodków, w tym Sochaczew, posiada MPZP na poziomie około 30 proc. Specjaliści z dziedziny architektury uważają zaś, że około 80-90 proc. powierzchni miasta powinno być objęte planem zagospodarowania. Wtedy bowiem możemy liczyć na taki wygląd naszych miast, jaki obserwujemy na zachodzie. Tam supermarket czy myjnia samochodowa w centrum jest nie do pomysłenia. Teraz, nawet gdy władze starają się zablokować tego typu budowę, sprawa trafia do Kolegium Odwoławczego, które z reguły wyraża na nią zgodę. Argument zaś jest jeden - brak MPZP.

Podczas ostatniej sesji Rady Miasta, która odbyła się we wtorek 27 września, pod obrady trafił projekt uchwały dotyczącej MPZP dla obszaru położonego pomiędzy ulicami Staszica i 600-lecia, obejmującego ul. Pokoju i pas przylegający do niej od strony północnej. Właśnie ul. Pokoju stała się powodem dyskusji wielu radnych dla tego projektu. Wpływ na to miał udział w obradach jednego z mieszkańców Sochaczewa, właściciela

działki położonej przy ul. Pokoju, Dariusza Dobrowolskiego. Przedstawił on propozycję zabudowy na należącej do niego nieruchomości, na której powstać miały pawilon handlowo-usługowy. Przystąpienie do sporządzenia MPZP, spowodowałoby opóźnienie tej inwestycji. "Dzięki mojemu pomysłowi teren zostanie szybko zagospodarowany z zachowaniem ładunku przestrzennego. Plan spowoduje zaś blokadę czasową i stordowanie tej inicjatywy. Już teraz mogę zrealizować na mojej działce wiele inwestycji bez zgody UM, lecz nie chcę iść tą drogą. Zapewniam, że nie mogę pozwolić sobie na bylejakosć, zależy mi bowiem na przyciągnięciu klientów" - mówił. Wypowiedź Dariusza Dobrowolskiego spotkała się z dużą przychylnością ze strony radnych, którzy argumentowali swoje stanowisko m. in. popieraniem przedsiębiorczości. Stanisław Wachowski stwierdził zaś, że plan dla ul. Pokoju odciągnie uwagę od rewitalizacji ul. Warszawskiej, która, jako centralna ulica miasta, powinna stać się przedmiotem wyteżonych prac urzędników.

"Ze strony Rady Miasta często padają zarzuty dotyczące braku MPZP. Gdy chcemy przystąpić do sporządzenia go dla tak ważnej ulicy, spotykamy się z oporem. Należy tu zwrócić uwagę, że jest to już kolejny projekt tego pawilonu przedstawiony przez pana Dobrowolskiego i nie mamy pewności, iż jest to wersja ostateczna" - mówił podczas sesji burmistrz Bogumił Czubański. "Pan Dobrowolski, je-

szcze jako radny, wielokrotnie postulował architektoniczne uporządkowanie Sochaczewa, także poprzez stworzenie planu. Teraz zmienił zdanie. Należy zauważyć, że nie uchwalając MPZP nie tylko godzimy się na jego propozycję, ale na pomysły innych. W ten sposób na ul. Pokoju możemy uzyskać nowy pawilon, ale i np. myjnię samochodową" - dodał wiceburmistrz Jerzy Żelichowski. Argumenty te nie przekonały Rady. Projekt uchwały zyskał tylko dwa głosy "za" - radnej Danieli Cieślak i Barbary Zduńczak. 11 radnych opowiedziało się przeciw. Na tej samej sesji Rada Miasta przystąpiła do sporządzenia MPZP dla dwóch, o wiele mniej znaczących niż Pokoju ulic, Jasnej i Rejtana. W tym wypadku nie wywiązała się żadna dyskusja, nie padły również argumenty o poświęceniu uwagi ul. Warszawskiej.

"To, jak głosowali radni, było dla mnie dużym zaskoczeniem. Nie spodziewałem się takiego wyniku. Wielu mieszkańców wyraża swój niesmak wyglądem ul. Pokoju, a przecież Rada jest ich głosem, który teraz powiedział wprost "budujcie jak chcecie". Radni nie uwzględnili interesu ogółu, nie zwrócili również uwagi na fakt, że objęcie tego terenu MPZP przyniosłoby wiele korzyści dla potencjalnych inwestorów, którzy mogliby bezpośrednio ubiegać się o pozwolenie na budowę" - skomentował sprawę podczas czwartkowej konferencji prasowej burmistrz Bogumił Czubański.

Agnieszka Poryszewska

Są pieniądze na remont Warszawskiej

Wiosną przyszłego roku ruszy remont ulicy Warszawskiej, najbardziej zniszczonej przez tiry dawnej drogi krajowej. Burmistrz zdobył na prace budowlane ponad 1,5 mln zł dofinansowania z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych. Sochaczew znalazł się na bardzo wysokiej 6 pozycji w zestawieniu wszystkich mazowieckich projektów (schetyńówek) realizowanych w 2010 roku.

- Ekipy budowlane zajmą się odcinkiem od kościoła św. Waw-

rzyńca do skrzyżowania z ulicami 1 Maja i Żeromskiego. Pojawia się tam dodatkowe miejsce postojowe, wymienione zostaną chodniki, asfalt na jezdni, przebudowana będzie sieć kanalizacji deszczowej, wodociągowej i sanitarnej a także sieć oświetlenia ulicznego. Postawimy stylizowane lampy nawiązujące charakterem do wyglądu placu Kościuszki - mówi burmistrz Bogumił Czubański.

Projekt zakłada też wykonanie prawoskrętu z Warszawskiej w ul. Traugutta, by zlikwidować korki na moście a także przebu-

downą (wyprostowanie) skrzyżowania ulicy 1 Maja, Warszawskiej i Żeromskiego.

- Na remont ul. Warszawskiej otrzymamy 1.572.000 zł. Kolejne 1,6 mln to nasz wkład własny. To pieniądze na I etap szacowany na ponad 3 mln zł, drugi etap, obejmujący odcinek od 1 Maja do torów kolejki wąskotorowej, będzie kosztował kolejne 3 mln złotych - dodaje B. Czubański.

W ramach tzw. schetyńówek, w 2010 roku, za 92 mln zł na Mazowszu przebudowanych będzie 69 odcinków dróg gminnych, miejskich i powiatowych.

dw

POGODA

Chłodne noce na początku pierwszej i drugiej dekady listopada. We wtorek słonecznie. Temperatura 3 stopnie, w nocy -2 stopnie. W srode zachmurzenie umiarkowane. Temperatura 3 stopnie, w nocy -1 stopnie. W czwartek zachmurzenie duze z przejaśnieniami. Temperatura 4 stopnie, w nocy 1 stopnie. W piątek zachmurzenie umiarkowane. Temperatura 8 stopni, w nocy 5 stopni. W sobotę i w niedzielę pochmurno i wietrznie. Temperatura około 10 stopni (odczuwalna niższa), w nocy 6 stopni. W poniedziałek zachmurzenie umiarkowane. Temperatura 11 stopni, w nocy 5 stopni. We wtorek i w srode zachmurzenie male. Temperatura około 6 stopni, w nocy 5 stopni. Nastepnie, do niedzieli 15 listopada, slonecznie. Temperatura około 3 stopni, w nocy -2 stopnie. Warunki biometeorologiczne obojetne.

Cumulus

Będą stypendia socjalne

Znana jest już wysokość stypendiów socjalnych przyznawanych w tzw. jesiennej transzy niezamożnym uczniom sochaczewskich szkół podstawowych i gimnazjów. Do ratusza wpłynęło 328 wniosków o pomoc w zakupie książek, przyborów szkolnych, strojów do gimnastyki itp. Weryfikację pozytywnie przeszło 320 wniosków. W budżecie miasta na wypłatę stypendiów odłożono ponad 77.000 zł, zatem każdy z uprawnionych uczniów otrzyma 241,23 zł. Termin rozliczenia wydatków upływa 15 grudnia.

300 tys. na podwyżki

Podczas ostatniej sesji, na wniosek burmistrza Rada Miejska przyznała 300 tys. zł na podwyżki wynagrodzeń dla pracowników administracji i obsługi nadzorowanych przez ratusz dwunastu placówek oświatowych. 1 kwietnia zmienił się status prawny obsługi szkół i przedszkoli - pracownicy zostali zaliczeni do grupy pracowników samorządowych. Ponieważ wynagrodzenia najslabiej zarabiających sprzątaczek czy dozorców nie mieściły się w tabelach, dostosowano je do obowiązujących przepisów. Następnego dnia, po sesji, w ratuszu zorganizowano spotkanie z dyrektorami i księgowymi placówek oświatowych, na którym uzgodniono, że do 10 listopada wpłacone zostaną wszystkie wyrównania (za okres od kwietnia 2009 roku).

Przetargi na konserwację

Uruchomione zostaną przetargi, które wskażą najtańsze firmy zajmujące się remontami i konserwacją oświetlenia ulicznego w Sochaczewie oraz bieżącymi remontami dróg (równanie, drobne naprawy itp.).

SLAWOMIR BURZYŃSKI



Pamiętajmy o tych co odeszli, nie tylko od święta.

Jestem z miasta

Ulica - nasze życie

Ulice naszego miasta, szczególnie w dni targowe i sobotę, są zatłoczone, pełne spieszących się ludzi zaabsorbowanych swoimi sprawami, kłopotami. Dlatego w tym czasie często bywamy mało uprzejmi, skłonni do sprzeczki, drażliwi. A kiedy jeszcze jest zła pogoda, leje - to byśmy chyba gryźli. A przecież wbrew wszystkiemu, jak sądzę, trzeba kierować się uprzejmością i tolerancją wobec bliźnich, bo wtedy życie jest łatwiejsze. A to nasze zabijanie się o potrzeby doczesne, zabieganie i tak zawsze kończy się jednakowo. W czym mogliśmy się utwierdzić w ostatnią niedzielę, stojąc nad grobami bliskich.

Co więc zrobić, aby nasze wspólne miejskie, społeczne życie układało się jak najlepiej?

- Nie powinniśmy na pewno na zatłoczonym chodniku stanąć na środku i gaworzyć ze znajomym przez pół godziny - bo tamujemy ruch i będziemy potrącani.

- Nie należy też na ulicy głośno rozmawiać, krzyczeć, nawoływać, gwizdać nie mówiąc już o twardych słowach na k lub ch, albo miękkih na d.

- Nie należy chodzić ulicą po kilka osób w rzedzie, zajmując całą szerokość chodnika.

- Parasol trzeba nosić tak, aby nie przeszkadzać innym (przy okazji przypomnienie, że to mężczyzna ochrania kobietę parasolem).

- Nie przyglądamy się natarczywie osobom, które wyglądają inaczej niż my (bo możemy dostać w zęby), no i kłaniamy się: młodszy mężczyźni kobietom, bez względu na wiek. A w ogóle to osoba grzeczniejsza kłania się pierwsza.

- Na ulicy nie pali się papierosów, nie pije, bo jest to nieestetyczne, niekulturalne, a potrącony, może się zadławić.

No i jeszcze jedna sprawa. W czasach nierzeczywistych pragnął "dźwigać" jej malutką torkbę. Dziś idzie swobodny obok objęzionej torbami kobiety.

Wstuchując się w gwar ulicy możemy stwierdzić, że ona tętni życiem, ma swój rytm. Wycią karetki pogotowia, dzwonią kościelne dzwony, szczekają psy, słychać szum jadących samochodów, ludzkie kroki. Zakochani trzymają się za ręce, całują (oby nie na pokaz). Ulica jest jak nasze życie, o które powinniśmy dbać.

FAN



SLAWOMIR BURZYŃSKI

Jedna trzecia historii szkoły

Pracę rozpoczął w 1964 r. Najpierw jako nauczyciel w Erminowie, później jako kierownik, a następnie dyrektor szkoły w Łazach i SP nr 7 w Chodakowie. W 1981 r. objął funkcję dyrektora LO im. F.Chopina. Na tym stanowisku pracował 28 lat, nie korzystając ze zwolnień lekarskich, urlopów dla poratowania zdrowia, które przysługują wszystkim nauczycielom. Łącznie w zawodzie pracował 45 lat. W 2001 r. otrzymał tytuł Sochaczewianina Roku. Od dwóch miesięcy korzysta z zasłużonej emerytury.

Z dyrektorem **Mirosławem Szczepanowskim**, o jego spojrzeniu na szkołę i roli w edukacyjnych działaniach, rozmawia Jolanta Sosnowska.

- **Panie dyrektorze, zaczynał pan pracę w liceum w 1981 roku. To były czasy zupełnie innej Polski. Jak pan wspomina tamte czasy.**

- Cele i zadania szkoły były te same. Starania o podnoszenie wyników nauczania i wychowania to była wartość niezmienna. Uwarunkowania rzeczywiście zmieniały się. Miała na to wpływ także sytuacja polityczna w kraju. W lata 80. utrzymywano jeszcze styl kierowania i pracy szkoły taki, jaki obowiązywał od wielu lat, chociaż zbliżały się już czasy zmian. Muszę powiedzieć, że w wielu placówkach próbowano wprowadzać nowatorskie rozwiązania, ale nie upowszechniano ich, nie wypowiadano się na ich temat. W czasie, kiedy objąłem stanowisko dyrektora w naszym liceum, do tych stereotypów coraz bardziej zrażali się nauczyciele i uczniowie. Zauważalna była chęć zmian programów nauczania, systemu oceniania. Liczne już w tym czasie kontakty z innymi placówkami powodowały, że zaczęły się upowszechniać wzorce tych dobrych, nowatorskich szkół. Zaczynały się dyskusje i próby wprowadzania zmian. Mówię tu oczywiście o drugiej połowie lat 80., bo wiadomo, że w czasach stanu wojennego, jakiegokolwiek systemowe zmiany nie były możliwe.

- **Ale zapewne wprowadzanie takich zmian wymagało zgody tzw. czynników decyzyjnych, co, jak myślę, nie było łatwe.**

- Owszem, potrzebne były przede wszystkim wnikliwe opracowania proponowanych zmian procesu nauczania, ale też zgoda nie tylko kuratorium, ale samego ministerstwa. Pomagały nam w tym nowe, nadchodzące czasy i odczuwalna już nieuchronność zmian. Myśmy zaczęli takie nowe programy przygotowywać i zgłaszać je do ministerstwa, z pominięciem nawet kuratorium w Skierniewicach.

- **Zanim zaczniemy mówić o nowych czasach, chciałabym jeszcze na chwilę wrócić do lat wcześniejszych, kiedy sama byłem uczennicą LO i kiedy, niestety, uczyłam się tej starej historii z mnóstwem zafałszowań i tzw. białych plam. Wiem, że i dla nauczycieli był to**

problem, aby nie wmawiać uczniom nieprawdy lub ukrywać ważne fakty z historii. Myślę tu np. o Katyniu, o napaści Sowiec na Polskę we wrześniu 1939 r. Pan jako historyk, a jednocześnie osoba związana z tamtą opcją polityczną, też miał pewnie takie dylematy.

- Rzeczywiście to były trudne decyzje dla nauczycieli, ale radziłem sobie z tym, każdy na swój sposób. Ja np. pamiętam takie szkolenie, jeszcze w latach 60., z Gustawem Markowskim, autorem podręcznika historii, który mówił nam o wszystkich białych plamach, o Katyniu, o wojnie obronnej 1939 r., o postaciach z okresu II RP, które były wtedy dyskredytowane. A więc to, o czym mówiło się nieoficjalnie, nauczyciele potwierdzali na niektórych szkoleniach czy konferencjach. Chciałbym wspomnieć też o innym spotkaniu, w latach 80., kiedy pan Andrzej Szczepaniak wydał podręcznik dla szkół średnich, w którym przedstawiał nie tylko oficjalną, czyli państwową wersję wydarzeń, ale też fakty interpretowane przez inne źródła (w tym opozycyjne do ówczesnej władzy). I to były te zwiastuny, które pozwalały nam przedstawiać uczniom wydarzenia w ich właściwej wersji, choć oficjalnie, jeszcze przez lata, obowiązywały stare podręczniki. Tak że jeśli chodzi o nauczycieli, starali się oni nie zakłamywać historii, zwłaszcza jeśli wywiązywała się na lekcji dyskusja. Gdyby w tej sytuacji pedagog upierał się przy nieprawdziwych faktach, straciłby wobec uczniów twarz. Mogło się co najwyżej zdarzyć, że nauczyciel nie dopowiedział czegoś, ale uczniowie to rozumieli, wiedzieli, że więcej powiedzieć nie wolno.

- **A zdarzały się reperkusje w stosunku do nieprawomyślnych nauczycieli?**

- W okresie stanu wojennego, w stosunku do nauczycieli, którzy włączyli się w działalność opozycyjną, zdarzały się sytuacje, że dyrektor zmuszony był zwrócić uwagę, przeprowadzić rozmowę z nauczycielem. Nie pamiętam natomiast, aby któremuś z pedagogów stała się krzywda z tego powodu.



SLAWOMIR BURZYŃSKI

- **Wróćmy jednak do współczesności. Co na przestrzeni pana kilkudziesięcioletniej pracy, teraz, po latach, wydaje się najważniejsze.**

- Jeżeli miałbym nadać hierarchię ważności temu, co się przez te wszystkie lata wydarzyło, to za najważniejsze uznałbym wprowadzenie oceniania zewnętrznego, a więc zreformowanie egzaminu maturalnego, wprowadzenie jednolitych standardów. Ta zmiana dała wiele uczniom i szkole. Druga ważna sprawa to możliwość tworzenia klas autorskich. Na początku wymagało to akceptacji władz oświatowych, później już nie. Pamiętam rady pedagogiczne, chyba pod koniec lat 80., które były prawdziwą burzą mózgów. Nikt wtedy nie patrzył na godziny urzędowania, tyle było pomysłów, koncepcji. Duża w tym zasługa w kontaktach z innymi placówkami, które już prowadziły takie formy pracy, gdzie uczniowie można było uczyć pod kątem ich zainteresowań i przyszłych studiów. Dlatego też w latach 90. nastąpiła prawdziwa eksplozja, jeśli chodzi o ilość naszych absolwentów przyjmowanych na wyższe uczelnie. Nasza szkoła stała się jedną z najlepszych w nowym województwie mazowieckim. Wtedy pojawiło się wielu zwycięzców olimpiad przedmiotowych i jest to kolejny dowód na to, że wyzwoliliśmy w ucz-

niach niesamowite pokłady energii i wielkich możliwości. Myślę, że tak już pozostało - ta chęć bycia konkurencyjnym, podnoszenia swoich umiejętności i poszukiwania wiedzy, to wartości niezwykle istotne dla uczniów, ale też dla szkoły.

- **Jest jeszcze jedno ważne zadanie, o którym pan nie wspominał, a mianowicie Gimnazjum Powiatowe, uznawane za pana dziecko, za co m.in. w 2001 roku otrzymał pan tytuł Sochaczewianina Roku.**

- No tak, to prawda.

- **Proszę przypomnieć, skąd pomysł i jak doszło do powstania tej szkoły.**

- W Towarzystwie Szkół Twórczych, do którego należało już wcześniej liceum, a teraz także gimnazjum, dużą wagę przykładano do pracy z uczniami zdolnymi. Nie chodzi tu o jakąkolwiek segregację, ale o stworzenie warunków do wykorzystania potencjału drzemącego w młodych ludziach.

W 1999 r. rozpoczęła się reforma szkolnictwa, która stworzyła takie możliwości i przy niektórych liceach takie gimnazja powstały. My też podejmowaliśmy próby powołania takiej placówki, ale wtedy mieliśmy jeszcze zbyt wielu przeciwników, musiała się do tego przekonać Rada Po-

wiatu, a i sama inicjatywa zaistnieć w środowisku. Pomocy udzielała nam w tym czasie także "Ziemia Sochaczewska", która naświetlała ten problem wielokrotnie.

Idea gimnazjów przy liceach stała się coraz popularniejsza, a i ministerstwo sugerowało władzom powiatu powołanie takiej placówki. Wszystko to doprowadziło w 2001 r. do powołania Gimnazjum Powiatowego przy naszym liceum i teraz, kiedy mury tej szkoły opuścił już 6 rocznik, z całą pewnością mogę powiedzieć, że to była słuszna decyzja.

- **Uchodził pan podczas swojego dyrektorowania za entuzjastę pracy, pierwszy pan się pojawiał w szkole, ostatni wychodził, ciągle miał pan coś do zrobienia.**

- Żeby szkoła dobrze działała, trzeba tak pracować. I na pewno nie ja jeden mam takie podejście do sprawy. Trzeba pamiętać, że funkcja dyrektora to nie tylko kwestie dydaktyczne, także administracyjne, finansowe, gospodarcze.

- **No właśnie, bo podczas pana kadencji doszło też do rozbudowy szkoły.**

- W 1989 r., po dwóch latach prac, udało się oddać do użytku drugą, dobudowaną do starego, część budynku. To niezwykle pomogło w rozładowaniu napiętego harmonogramu zajęć, a co się z tym wiąże, późnych godzin kończenia lekcji przez uczniów. Z kolei w 1998 ukończono budowę sali gimnastycznej, co też stworzyło nowe możliwości naszym uczniom i nauczycielom.

Chciałbym tu jeszcze dodać, że szkoła nadal wymaga nakładów finansowych. Chodzi mianowicie o planowaną od lat termomodernizację i nadbudowę, bo budynek będzie stwarzał coraz większe problemy. Fundamenty są zawilgocone, grozi to pękaniem murów. Trzeba więc koniecznie, jak najszybciej, podjąć to wyzwanie. Mam nadzieję, że, zgodnie z obietnicą daną przez pana starostę Tadeusza Korysia, wobec całej społeczności szkoły, stanie się to już w przyszłym roku.

- **Mimo że nie jest pan już dyrektorem, nadal bliskie są panu sprawy tej placówki.**

- Po 28 latach, co stanowi przecież 1/3 historii szkoły, trudno tak od razu odciąć się od spraw, którymi zajmowałem się na co dzień.

- **Ale nie pozostał pan w szkole jako nauczyciel?**

- Uznałem, że tak będzie lepiej, ale nie ukrywam, że sprawy szkolnictwa są mi nadal bliskie.

- **To może spróbuje pan sił w przyszłorocznych wyborach samorządowych. Może to byłoby dobre forum dla pana aktywności.**

- Przyznam szczerze, że nie myślałem o tym, ale dziękuję za propozycję.

- **A ja dziękuję za rozmowę.**

Ogłoszenie o licytacji nieruchomości

Zastępca Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Sochaczewie Przemysław Kosyra (tel. 46 862-24-58) ogłasza, że: dnia 9.12.2009 r. o godz. 15.00 w budynku Sądu Rejonowego w Sochaczewie mającego siedzibę przy ul. 1 Maja 7 odbędzie się

pierwsza licytacja nieruchomości

należącej do: Ewa Kalkosińska i Jacek Kalkosiński

położonej: Dębsk Stary, gm. Nowa Sucha,

dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KW 10/00021259/7.

Suma oszacowania wynosi 273 377,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi 205 032,75 zł.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 27 337,70 zł w gotówce.

Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

Komornik Sądowy
ZS-1820

Ogłoszenie o licytacji nieruchomości

Zastępca Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Sochaczewie Przemysław Kosyra (tel. 46 862-24-58) ogłasza, że: dnia 16.12.2009 r. o godz. 14.30 w budynku Sądu Rejonowego w Sochaczewie mającego siedzibę przy ul. 1 Maja 7, odbędzie się

pierwsza licytacja nieruchomości

należącej do: Kazimierz Krysiak,

położonej: Pawłowice, gm. Teresin,

dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KW 22357.

Suma oszacowania wynosi 12 570,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi 9 427,50 zł.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 1 257,00 zł w gotówce.

Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

Komornik Sądowy
ZS-1821

Dzień Gimnazjalisty w Gimnazjum nr 2



W piątek, 9 października br., w Gimnazjum nr 2 im. Króla Władysława Jagiełły obchodziliśmy po raz kolejny Dzień Gimnazjalisty. Jest on szczególnie ważny dla uczniów klas pierwszych, którzy zostają wtedy włączeni w poczet społeczności gimnazjalnej.

O godzinie 9 uczniowie i nauczyciele zebrałi się w hali sportowej, aby uczestniczyć w pierwszej części szkolnego święta - ślubowaniu uczniów klas pierwszych. Przedstawiciele pierwszoklasistów, wywołani przez prowadzących uroczystość Króla i Królową Szkoły, podeszli do sztandaru i trzymając uniesioną prawą rękę, złożyli ślubowanie. Następnie zostali pasowani na giermków przez panią dyrektorkę Teresę Zawiszę-Chlebowską i pana dyrektora Artura Wojtanowicza.

Uczniowie klas pierwszych zaprezentowali także swe umiejętności artystyczne. Przygotowani pod kierunkiem pani Beaty Wasilewskiej i pana Jarosława Boszko przedstawili

krótki program, w którym zaproponowali - z przymrużeniem oka - przeprowadzenie kilku reform szkolnych, a z okazji zbliżającego się Dnia Edukacji Narodowej złożyli nauczycielom i pracownikom szkoły serdeczne życzenia.

W drugiej części Dnia Gimnazjalisty pierwszoklasiści wzięli udział w zawodach sportowych, natomiast uczniowie klas drugich i trzecich uczestniczyli w zajęciach z wychowawcami.

Warto dodać, że 9 października odbyły się także wybory do Parlamentu Uczniowskiego, które były zwieńczeniem prowadzonej wcześniej kampanii wyborczej. Nad przebiegiem głosowania czuwała Szkolna Komisja Wyborcza, w skład której wchodziłi przedstawiciele wszystkich klas. Uczniowie mieli okazję poczuć się jak pełnoletni obywatele, a wybierając swoich przedstawicieli, uczestniczyli w prawdziwej lekcji samorządności.

Katarzyna Kuszał

Zabytki z chodakowskiego cmentarzyska

Cmentarzysko ciałopalne kłozowych w Sochaczewie - Chodakowie zostało odkryte przypadkowo przez właściciela działki, na której znajdowało się wybieżysko piasku. W ścianie wykopu odkrytki zauważono fragmenty naczynia ceramicznego, wewnątrz którego znajdowały się przepalone kości. Było to wiosną 2003 r. Systematyczne archeologiczne prace ratowniczo - badawcze na owym cmentarzysku rozpoczęto jesienią 2003 r. i prowadzono przez kolejne sezony wykopaliskowe w latach 2004 - 2007.

Badaniami archeologicznymi objęto obszar między ulicami Krzywą i Smolną, w części dzielnicy Chodaków, zwanej tradycyjnie przez mieszkańców "Zwierzyńcem". W wyniku badań wykopaliskowych odkryto ok. 20 grobów ciałopalnych - popielnicowych i jamowych. Stwierdzono także występowanie bliżej niezidentyfikowanych jam i wkopów.

Wszystkie pochówki, które znaleziono na "Zwierzyńcu", związane były głównie z kulturą grobów kłozowych i takie to właśnie pochówki tworzyły najliczniejszą kategorię grobów. Konstrukcję pochówków podkłozowych tworzyły zasadniczo 3 naczynia: popielnica zawierająca ciałopalenie, nakrywająca ją misa oraz kłoz, czyli duże naczynie postawione do "góry dnem" i przykrywające urnę z misą. W kilku obiektach "głównemu" pochówkowi podkłozowemu towarzyszyły tzw. przystawki, czyli mniejsze naczynia - dzbanuski i kubki, w których pierwotnie mogły znajdować się

"dary", czyli wyposażenie "na ostatnią drogę", być może jakieś jadlo i napoje.

Inny rodzaj grobów, który występował na cmentarzysku w Chodakowie, to pochówek popielnicowy. Szczątki ludzkie składane były do urny i przy-

kamiennej", gdzie w owalnym wieńcu z kamieni znajdowało się po kilka ciałopalnych pochówków. Obudowy grobów zachowane były w całości, a kamienie w obstawie ułożone ściśle, tworząc zwartą konstrukcję bez śladów jakiegokol-

dzieci, natomiast tylko 1 lub 2 to groby mężczyzn. W tym momencie można zadać pytanie - Gdzie ci mężczyźni? Czym można wytłumaczyć brak pochówków męskich? Czy groby męskie znajdowały się w zniszczonej /wydzielonej? już części nekropolii, czy np. prochy wrzucano do nurtu Bzury, która przecież płynie niedaleko cmentarzyska?

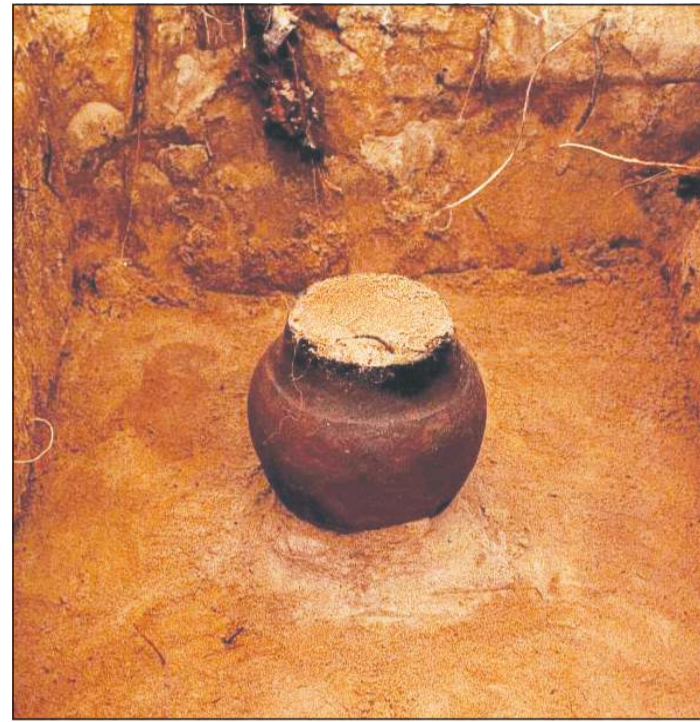
Na to, a także na wiele innych pytań, być może nie znajdziemy już odpowiedzi. Nie jesteśmy w stanie określić także dokładnego, pierwotnego zasięgu cmentarzyska, gdyż, zapewne, na jego dużej części znajduje się osiedle jednorodzinnych domów.

Cmentarzysko w Sochaczewie - Zwierzyńcu użytkowane było od przełomu IV/III do II/I w. przed naszą erą /ok. 2500 - 2200 lat temu/. Analogiczny cmentarz pradziejowy, jeśli chodzi o obrządek i formy grobowe, znajdował się w Sochaczewie - Trojanowie, a badany był przez pracowników z Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie, w latach 1959 - 61.

Serdecznie zapraszamy do Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, gdzie na wystawie archeologicznej "Przeszłość w ziemi ukryta... Archeologia ziemi sochaczewskiej" można zobaczyć część zabytków z chodakowskiego cmentarzyska.

Muzeum prowadzi także cykl prelekcji pt. "Spotkania z archeologią", skierowanych do dzieci i młodzieży ze szkół powiatu sochaczewskiego.

Anna Maria Wachowska



krywane tylko misą. Znaleziono także kilka grobów tzw. jamowych, gdzie spalone kości zsypany do wykopu w ziemi. Przy owych pochówkach nie użyto żadnych naczyń grobowych, gdyż nie zostały one znalezione w czasie badań. Jako ciekawostkę można podać fakt, że kilka grobów jamowych było pochówkami wyłącznie zwierzęcymi.

Na stanowisku znaleziono także groby w tzw. "obstawie

wiek spoiwa.

W popielnicach, wśród przepalonych ludzkich szczątków, znajdowały się fragmenty przedmiotów metalowych, głównie wykonanych z brązu /kółeczka - obrączki, fragm. szpili?/ oraz kawałek krzemienia.

Wszystkie przepalone szczątki, znalezione na chodakowskim cmentarzysku, zostały przebadane przez antropologa. Ogromną większość pochówków stanowiły groby kobiet i

Mazowsze się zmienia pod wpływem Chopina

Za kilka miesięcy rozpoczną się jubileuszowe obchody urodzin najśłynniejszego polskiego kompozytora. W samej Polsce odbędzie się ponad 1500 projektów artystycznych. "Rok Chopinowski to wyzwanie nie tylko dla animatorów kultury, ale i pod względem infrastrukturalnym" - powiedział Jacek Kozłowski, wojewoda mazowiecki.

Na Mazowszu najważniejszymi obiektami związanymi z Fryderykiem Chopinem są: Żelazowa Wola - dom urodzenia kompozytora, kościół w Brochowie - miejsce chrztu, dworek w Brochowie, pałace w Sannikach oraz w Rościszewie oraz Muzeum Fryderyka Chopina w Warszawie (największe muzeum biograficzne na świecie) i Centrum Chopinowskie.

Wszystkie z tych obiektów powstają, przeszły lub prze-

chodzą generalne remonty. Znajdują się pod nadzorem Wojewódzkiego oraz Stołecznego Konserwatora Zabytków. W lutym 2009 r. wojewoda mazowiecki wydał decyzję zezwalającą na przekazanie przez starostę sochaczewskiego dworku w Żelazowej Woli Narodowemu Instytutowi Fryderyka Chopina. Pozwoliło to zakończyć wieloletni spór dotyczący kwestii własnościowych i kontynuować modernizację, która zakończy się w lutym przyszłego roku. Kończą się również prace remontowe w jednym z nielicznych kościołów obronnych w Polsce - w parafii św. Rocha w Brochowie (koszt remontu ok. 5 mln zł).

Jeszcze w tym roku zostaną zmodernizowane kluczowe odcinki szlaku Chopinowskiego na drogach gminnych oraz powiatowych:

- * Kozuski - Żelazowa Wola (powiat sochaczewski),
- * Konary - Brochów (powiat sochaczewski),
- * Ulice Tkacka i Wólczńska w Sannikach (gmina Sanniki),
- * Łącznik dwóch dróg powiatowych przebiegający przez wieś Mokas (gmina Sochaczew),
- * Rozbudowa parkingów w okolicy dworku w Żelazowej Woli,
- * Przebudowana została droga na odcinku Mistrzewice - Zuków. Inwestycja otrzymała dofinansowanie w ramach narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych 2008-2011.
- * Zmodernizowano drogę powiatową Kamion - Witkowice - Sochaczew, która łączy ze sobą gminy Sochaczew i Młodzieszyn na długości ok. 3500 me-

trów. Całkowity koszt przedsięwzięcia wyniósł ok. 793 tys. zł. Budżet państwa dofinansował inwestycję sumą ok. 396 tys. złotych. Władze samorządowe dołożyły drugie tyle.

Remonty tych dróg będą możliwe dzięki oszczędnościom (6 mln 404 tys. zł), które pojawiły się w rezerwie celowej budżetu państwa przeznaczonej na finansowanie inwestycji samorządowych. „To sukces wielu instytucji i osób - Komitetu Obchodów Chopina 2010, administracji rządowej i samorządowej, które od miesięcy zabiegały o to, by w przyszłym roku turyści - a spodziewany się ich od 4 do 6 milionów - nie musieli zatrzymywać się na prowizorycznych parkingach. Cieszę się, że mogłem w tym pomóc” - powiedział Jacek Kozłowski, wojewoda mazowiecki.



INDECO SOCHACZEW
ul. Kochanowskiego 60 (teren G.S.)
LIDER NA RYNKU SZAF Z DRZWIAMI PRZESUWANYMI tel. 046 862 82 92

SZAFY Z DRZWIAMI PRZESUWANYMI
Oferujemy również:
meble typowe i nietypowe:
kuchenne • dziecięce • łazienkowe
biurowe • apteczne • sklepowe

www.indeco.pl www.linga.pl

Agencja Ochrony Mienia

Spółka z o.o.
96-500 Sochaczew,
Plac Kościuszki 6
tel./fax (046) 862-27-69,
tel. kom. 602-404-197

"Certus"



- * Ubezpieczenia do 3.000.000 zł
- * Ulga na P.F.R.O.N
- * Członek Krajowego Związku Pracowników Agencji Ochrony

- * Monitoring
- * Ochrona osób, mienia, konwoje, (inkaso)
- * Projektowanie i montaż profesjonalnych systemów alarmowych i telewizyj

PROFESJONALIZM BEZPIECZEŃSTWO ZAUFANIE

Studenci architektury zaprezentują kolejne wizje centrum Sochaczewa

Naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Architektury Tadeusz Krysiak poinformował o zakończeniu rozmów z Politechniką Warszawską na temat kolejnego konkursu dla studentów wydziału architektury. W ramach prac semestralnych studenci zajmą się trzema obszarami problemowymi: opracowaniem wizji zabudowy i zagospodarowania pierzei północnej i południowej dawnego rynku oraz otoczenia ruin zamku Książąt Mazowieckich. Wizje muszą być zbieżne z już istniejącymi planami i koncepcjami dotyczącymi zamku, podzamcza, parku przy ul. Traugutta oraz placu Kościuszki. Na wykonanie prac studenci mają czas do końca stycznia 2010 roku. Ich wizje zagospodarowania podzamcza i terenów przylegających do placu Kościuszki będzie można obejrzeć wiosną (marzec - kwiecień) na specjalnej wystawie w Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą. Burmistrz polecił, by w przyszłorocznym budżecie miasta odłożyć ok. 8 tys. zł na nagrody dla autorów najlepszych prac oraz pokrycie kosztów związanych z przygotowaniem wystawy.

dw

Inwestycje czas zakończyć



Sala konferencyjna Urzędu Miasta

Listopadowa aura jest niechłymbnym wyznacznikiem zakończenia sezonu budowlanego w mieście. Jak poinformował burmistrz Krzysztof Ciołkiewicz, wykonane zostały wszystkie zaplanowane na ten rok prace. „Udało nam się wykonać cały plan, a nawet wykroczyliśmy poza jego ramy” - mówi.

W ubiegłym tygodniu odebrano dwie ostatnie ulice - Świerkową i Kawalerzystów. Pierwsza z nich będzie jeszcze co prawda poprawiana, ale, jak powiedział Krzysztof Ciołkiewicz, nie zawinił tu wykonawca, lecz kapryśna pogoda. Do usunięcia niedoróbek dojdzie najprawdopodobniej jeszcze w

listopadzie. Rozpoczęła się również realizacja długo oczekiwanej inwestycji, a mianowicie II etapu ul. Długiej. Zakończona została budowa chodnika przy ul. 15 Sierpnia. Kompleksowo wykonane prace zostały ocenione wyjątkowo wysoko przez komisję dokonującą jego odbioru. Podobną ocenę otrzymał chodnik przy ul. Kochanowskiego. Finału doczekał również III etap remontu budynku Urzędu Miasta. Warto zauważyć tu, iż oszczędzono przy tym około 300 tys. zł. Na swoją kolej czeka teraz I piętro budynku, ale jak mówią burmistrzowie, nie jest to inwestycja priorytetowa, więc będzie ona wykonana z

zachowaniem hierarchii celów. Korzystając z okazji chcielibyśmy zachęcić wszystkich sochaczewian do korzystania z nowo uruchomionej windy, która działa już w urzędzie.

W 2009 r. przeprowadzonych zostanie jeszcze kilka zadań dodatkowych. Będą to m. in. prace na ulicach Długiej i Partyzantów, kanalizacja deszczowa na ul. Wodociągowej, remont sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej nr 4 oraz szereg inwestycji oświetleniowych.

Wśród miejskich inwestycji zdarzają się również przypadki niewywiązywania się wykonawców z powierzonych im zadań. Przykładem może być tu termomodernizacja Przedszkola nr 3. Kielecki wykonawca nie dotrzymał terminu z powodu strajku pracowników, którzy nie otrzymywali wynagrodzenia. Ostatecznie sprawa została wyjaśniona, jednak firmę obciążono karami opłatami z tytułu opóźnienia. Miejmy nadzieję, że przypadki takie jak ten opisany powyżej pozostaną jednostkowe.

Agnieszka Poryszewska

Na grzyby po suszarkę

Zapraszamy laureatów

Zbliża się do końca nasz doroczny konkurs dla grzybiarzy „Na grzyby po suszarkę”. Trzeba przyznać, że aura w tym roku zwoleńników grzybobrania nie rozpieściła. Chłodne dni sprawiały, że szalenie trudno było znaleźć dorodne okazy. Tym większa zasługa naszych lau-

reatów, że poprzez swój upór i grzybiarską pasję udało im się wytropić wyjątkowe sztuki. Teraz, w listopadzie, już takich nie znajdziemy, ale jeszcze, co widać na zdjęciu, można trafić całą rodzinę podgrzybków.



reatów, że poprzez swój upór i grzybiarską pasję udało im się wytropić wyjątkowe sztuki. Teraz, w listopadzie, już takich nie znajdziemy, ale jeszcze, co widać na zdjęciu, można trafić całą rodzinę podgrzybków.

reatów, że poprzez swój upór i grzybiarską pasję udało im się wytropić wyjątkowe sztuki. Teraz, w listopadzie, już takich nie znajdziemy, ale jeszcze, co widać na zdjęciu, można trafić całą rodzinę podgrzybków.

planujemy na czwartek 5 listo-

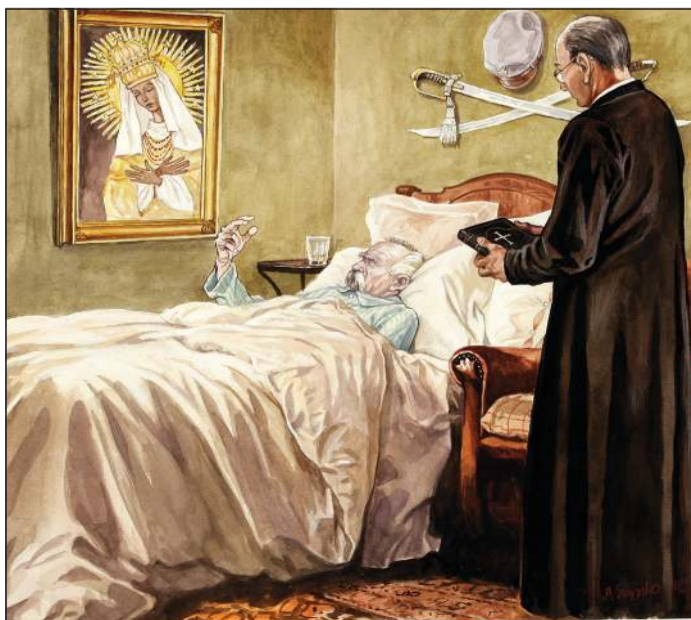
Józef Piłsudski nieznane wizerunki Marszałka



Z okazji 91 rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości, Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą zaprasza na nową wystawę „Nieznane wizerunki Marszałka Józefa Piłsudskiego.” Prezentowane na wystawie akwarele pochodzą z zbiorów profesora dr. hab. Janusza Ciska, dyrektora Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie. Profesor Cisek to znany i ceniony specjalista w dziedzinie znajomości postaci Marszałka. W latach 90-tych dyrektor Instytutu Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku, autor m.in. albumu „Józef Piłsudski” i „Kalendarium życia Józefa Piłsudskiego”. Autorem prac jest Marek Szyszko, znany artysta plastyk, znawca umiędzynarodowienia i oręza, ilustrator książek i czasopism, m.in. historycznych dodatków do gazety „Rzeczpospolita”.

Akwarele przedstawiają epizody z życia Marszałka: jego

działalność konspiracyjno - niepodległościową, walki legionowe oraz okres niewoli w twierdzy magdeburskiej. Oddzielnym



tematem są wydarzenia związane z odzyskaniem przez Polskę niepodległości i tworzenie początków państwowości polskiej. Akwarele ukazują triumfalny przyjazd Marszałka do Warszawy oraz powitanie Józefa Piłsudskiego przez generała Hansa von Beselera przed Zamkiem Królewskim.

Na wystawie zaprezentowano również prace związane z okresem wojny polsko-bolszewickiej w 1920 roku oraz przewrotem majowym roku 1926. Ekspozycję zamykają akwarele przedstawiające Marszałka w okresie międzywojennym, w otoczeniu polskich mężów stanu, generalicji i kadry oficerskiej, a także sceny rodzajowe z Sulejówką, aż po moment zgonu. Uzupełnieniem wystawy są okolicznościowe i pamiątkowe medale z wizerunkiem Marszałka Józefa Piłsudskiego ze zbiorów znanego sochaczewskiego kolekcjonera - Stanisława Duńskiego.

Andrzej Janiszewski

Muzeum Ziemi Sochaczewskiej



STAROSTA POWIATU SOCHACZEWSKIEGO
ZAPRASZA

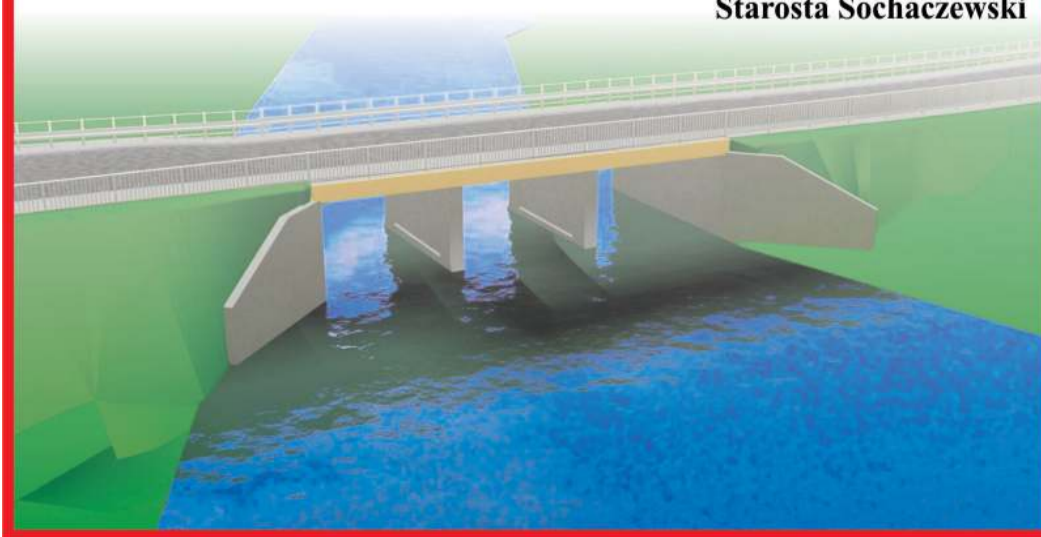
Szanowni mieszkańcy powiatu sochaczewskiego

W imieniu własnym, Zarządu Powiatu i Rady Powiatu zapraszam Państwa serdecznie na oddanie do użytku inwestycji powiatowej pod nazwą „Budowa obiektów mostowych w ciągu ulicy Młynarskiej w Sochaczewie”.

Uroczyste otwarcie mostu odbędzie się w niedzielę **8. listopada 2009 r.** i poprzedzone zostanie o **godz. 12.00** mszą dziękczynną w kościele pod wezwaniem św. Józefa Robotnika w Chodakowie.

Jestem przekonany, że inwestycja zrealizowana przez samorząd powiatowy znacząco poprawi bezpieczeństwo i ułatwi komunikację mieszkańcom w tym rejonie.

Tadeusz Koryś
Starosta Sochaczewski



Drobne ogłoszenia

Usługi

- **ŚWIADECTWA ENERGETYCZNE BUDYNKÓW,** TEL. 502-064-446. ZS-1375 D.Cz.
- **OGRODY** - projekt, wykonanie, pielęgnacja, SYSTEMY NAWADNIAJĄCE, GRILLE, ALTANY www.architekturaogrodu.pl, tel. 0 698 668 468. ZS-1379
- Wylewki betonowe, miksokretem tel. 605-443-826. ZS-1402
- Parapety z konglomeratu produkcja i sprzedaż Kozłów Biskupi, Sosnowa 25 (osiedle), tel. 046 863-05-99. ZS-1400
- Remonty - wykończenia, gipsy, malowanie, panele, tel. 503-141-105. ZS-1442
- Dachy kryjemy, blachą i papą, tel. 604-182-211. ZS-1454
- Świadectwa energetyczne budynków, tel. 0-500-242-522. ZS-1456
- Usługi hydrauliczne, tel. 788-440-219. ZS-1506
- Remonty oraz ocieplenia tel. 602-443-685. ZS-1504
- **Okna, drzwi, parapety, rolety - markizy, verticale - moskitiery, żaluzje, Sochaczew, Kochanowskiego 60, (Merkury), 0-602-762-527. DARMAR.** ZS-1500 B.B
- Wynajem rusztowań warszawskich i kolumnowych jezdnych, tel. 692-391-040. ZS-1601
- **CYFROWY POLSAT Sochaczew, Poprzeczna 5, tel. 046 895-17-95, 602-378-382.** ZS-1602 Cz.
- Wylewki agregatem, tel. 518-910-336. ZS-1621
- Wylewki agregatem, tel. 511-440-509. ZS-1622
- Instalacje antenowe, projektory, kino domowe, tel. 046 895-17-95, 602-378-382. ZS-1603 B.B
- GTA SERWIS, ul. Partyzantów 2, montaż, serwis instalacji gazowych, haki, tłumiki, bieżące naprawy, wulkanizacja, sprzedaż opon, butle z gazem 24 h, tel. 790-533-777. Konkurs - Zapraszamy. ZS-1600
- Glazurnicy - wykończenia, tel. 888-941-911, 502-220-554. ZS-1712
- Glazura, terakota, kominki, hydraulika, tel. 509-701-031. ZS-1724
- Usługi prawne na zlecenie, 7 dni w tygodniu, mgr Sławomir Poniatowski, tel. 512-833-303. ZS-1770
- **Usługi hydrauliczne, instalacje c.o., wodno-kanalizacyjne, przeróbki, tel. 0-793-035-101, 0-790-351-537.** ZS-1798 B
- Cyklinowanie, montaż parkietów i schodów, olejowanie, możliwość kupna materiału. F.VAT, tel. 046 830-22-54, 502-321-194. ZS-1790
- Docieplenia budynków, adaptacje poddaszy, podsufitki dachowe, docieplenia poddaszy, montaż płyt G/K na stelażu, tel. 692-927-615. ZS-1791
- Remonty, wykończenia wnętrz, glazury, gipsy, malowanie, hydraulika, elektryka, tel. 509-616-223. ZS-1816
- Drewno kominkowe, opałowe, tel. 502-496-020, 513-826-695. ZS-1832
- Wycinki drzew, trzebierze, zieleń kompleksowo, tel. 502-496-020, 513-826-695. ZS-1833
- Drewno kominkowe, opałowe, stemple budowlane, tel. 605-896-199. ZS-1837
- Tynki tradycyjne, elewacje, wylewki, tel. 509-642-673. ZS-1842
- Układanie glazury, terakoty, remonty, tel. 694-694-428. ZS-1844
- Tynki, docieplenia, gipsy, glazura, panele, malowanie, tel. 606-702-027. ZS-1849
- **Finanse**
- Kredyt 30.000 rata 660 PLN, tel. 022 827-90-60. ZS-1774
- Kredyt 30.000 rata 660 PLN. Tel. 022 827-90-60. ZS-1775
- **Nieruchomości**
- Sprzedam działkę 6,500 m² - dobra lokalizacja pod działalność - z domem 170 m² (770 tys.) Kuznoci Górny, tel. 608-332-669. ZS-1615
- Sprzedam mieszkanie 38 m², 2 pokoje, Topolowa 1/1, tel. 697-450-550, 508-434-095. ZS-1635
- Sprzedam M-4, 67,08 m², IV piętro, aleja 600-lecia, tel. 046 862-17-77. ZS-1675
- Do wynajęcia mieszkanie w Sochaczewie, tel. 696-087-179. ZS-1691
- Sprzedam ziemię nad jeziorem, tel. 696-087-179. ZS-1692
- Sprzedam działki budowlane w Rybnie, tel. 605-363-017. ZS-1703
- Sprzedam dom w centrum Sochaczewa, dwa pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój. Centralne ogrzewanie dodatkowo w kuchni, łazience, przedpokoju ogrzewanie, podłogowe. Dom całkowicie po generalnym remoncie. Cena 245 tys. tel. 889-632-740. ZS-1716
- Sprzedam mieszkanie 66 m², w centrum, po remoncie, na I piętrze, tel. 888-778-839. ZS-1719
- Sprzedam M-3, 50 m², IV piętro, os. Ogrody, tel. 604-205-862. ZS-1745
- Sprzedam M-5, II p., 76,8 m², ul. Trojanowska, tel. 600-882-466. ZS-1747
- Działkę o pow. 2490 m² z domem i budynkiem gospodarczym w Gawłowie sprzedam, tel. 601-523-786. ZS-1753
- Sprzedam foremną działkę 1058 m² w Kuznoci, 1500 m od centrum Sochaczewa, tel. 500-003-662. ZS-1754
- Do wynajęcia lokal 155 m² w centrum Sochaczewa, tel. 695-751-502. ZS-1756
- Sprzedam mieszkanie M-5, o powierzchni 72 m² przy ul. Kochanowskiego. Mieszkanie wykończone, nowe okna PCV, gładzie gipsowe, glazura, na podłogach panele i terakota. Cena 270.000 zł, tel. 603-120-103. ZS-1761 B
- Sprzedam mieszkanie 63 m², w centrum, II piętro, tel. 606-711-297. ZS-1766
- Sprzedam dom w Sochaczewie na działce 1200 m², tel. 607-455-011. ZS-1766
- Sprzedam działkę budowlaną 2 tys. m², wszystkie media, przy ulicy asfaltowej, Kozłów Biskupi, możliwość podziału, tel. 512-210-069. ZS-1768
- Sprzedam garaż na os. Ogrody przy Spółdzielni Mieszkaniowej w Sochaczewie - cena 30 tys., tel. kontaktowy 0-608-269-556. ZS-1773
- Sprzedam mieszkanie 46 m², ul. Senatorska, I piętro, tel. 501-758-534. ZS-1782 B
- Sprzedam 2 ha ziemi rolnej w Młodzieszynie, ul. Ogrodowa, tel. 046 861-69-30. ZS-1788
- Sprzedam działkę budowlaną 3000 m Budki Piaseckie, tel. 664-982-755. ZS-1792
- Do wynajęcia lokal 24,5 m² w Sochaczewie, tel. 696-607-908. ZS-1793
- Sprzedam garaż murowany na ul. Kochanowskiego, tel. 509-829-165 po 18.00. ZS-1796
- Do wynajęcia mieszkanie w centrum Sochaczewa, tel. 501-109-248. ZS-1799
- Sprzedam mieszkanie 70 m², centrum Sochaczewa, IV piętro, blok z cegły, tel. 600-935-145. ZS-1800
- Posiadam do wynajęcia lokal usługowo-handlowy na I piętrze o powierzchni 62 m² przy ul. 1 Maja 2 w Sochaczewie, tel. 506-837-918. ZS-1802
- Sprzedam garaż murowany, tel. 507-102-868. ZS-1803
- Sprzedam M-2, 38,5 m² w centrum, I piętro, blok z cegły, tel. 602-367-962. ZS-1808
- Sprzedam M-4 (45 m²) Sochaczew, tel. 600-636-329. ZS-1809
- **Sprzedam mieszkanie w bardzo dobrym stanie z meblami. Ścisłe centrum Sochaczewa, 73 m², 4 pokoje, łazienka, oddzielna ubikacja, kuchnia, balkon, piwnica. Ściany gipsowe, panele podłogowe, glazura i terakota. Budynek zadbane, ocieplony, wokół dużo zieleni i kwiatów, duży wybrukowany parking przed blokiem. Kontakt 502-407-740.** ZS-1810 B.B
- Sprzedam działkę budowlaną położoną w Kozuszkach Parcel, przy ul. Trojanowskiej o powierzchni 1073 m². Na działce jest woda i prąd. Tel. 698-806-386. ZS-1813
- Do wynajęcia małe mieszkanie, tel. 784-347-352. ZS-1815
- Sprzedam mieszkanie 63 m², na osiedlu Ogrody, I piętro, tel. 602-405-426. ZS-1817
- Sprzedam działki budowlane po 1000 m² Czerwonka Parcel, tel. 698-088-785. ZS-1818
- Sprzedam mieszkanie M-5 na osiedlu Viktoria, 4 piętro, z balkonem, po kapitalnym remoncie, tel. 603-691-233. ZS-1834
- Sprzedam mieszkanie, Sochaczew, ul. Reymonta w kamienicy, I piętro, 48 m², tel. 793-237-770. ZS-1836
- Sprzedam M-4, 67,8 m², III piętro, Targowa, tel. 515-107-670. ZS-1839
- Do wynajęcia M-2, tel. 696-348-485. ZS-1840
- Sprzedam M-3, 48 m², po remoncie w centrum Sochaczewa, tel. 509-601-899. ZS-1843
- Sprzedam 63 m², IVp. Tel. 667-569-728. ZS-1845
- Posiadam do wynajęcia pokój w Centrum Sochaczewa, tel. 509-698-665. ZS-1848
- Wynajmę M-3 tel. 608 021 501 po 17.00 ZS-1850
- Posiadam do wynajęcia lokal o pow. 20m² w centrum Sochaczewa tel. 502 650 262 ZS-1851
- Centrum Stomatologiczne "Eldent", ul. 15 Sierpnia 1, 862-50-61, pon.-pt. 9-19, sob. 9-12. Ortodoncja, protetyka estetyczna, chirurgia stomatologiczna. Pełny zakres usług. ZS-6
- **Andrzej Wojdas - specjalista laryngolog i alergolog - konsultacje, porady, testy i odczulanie.** Sochaczew, ul. Żeromskiego 41A lok. 22 (NZOZ "Almed", I piętro). Przyjęcia we wtorki 18-20 i piątki 17-19. Zapisy 862-88-92 lub 0-501-440-322. ZS-10F
- **Lekarz specjalista dermatolog Ewa Brochocka-Zegadło. Gabinet prywatny Sochaczew, ul. Trojanowska 20, tel. 0-691-513-051.** ZS-04B
- Dietetyk, tel. 0-501-070-997. ZS-1640
- Prywatny gabinet psychologiczny - mgr Joanna Rojek. Diagnoza psychologiczna, psychoterapia - dorośli, młodzież, dzieci. Wizyty tylko na zapisy, pod nr tel. 0-608-349-658. Sochaczew, ul. Wąska 7. ZS-1650
- Doświadczony i operujący okulista Piotr Tomaszewski zaprasza do gabinetu okulistycznego w Sochaczewie, ul. Kochanowskiego 42, we wtorek i czwartek od godz. 17.00, Zapisy: 046 862-84-24. ZS-1737 F
- **OKULISTYKA**
- laserowe zabiegi oczu,
- USG oczu,
- pracownia angiografii oczu,
- poradnia leczenia jaskry,
- poradnia okulistyki dziecięcej,
- komputerowe bad. pola widzenia,
- cyfrowe badanie dna oczu,
- zabiegi laserowe w cukrzycy,
- zabiegi plamki (siatkówki),
- bezdotkowy pomiar ciśnienia oka.
- **dr M. Krajewski,**
- **dr J. Juszek**
- **ALFA** Sochaczew
- Tel. 46 863-38-74 (8.00-20.00) ZS-15
- **STOMATOLOGIA**
- **"DENTIKO"**
- **Dorota Wrzesińska**
- **zapisy: 0-603-203-800**
- **Anna Wrzesińska-Bartosik**
- **zapisy: 0-607-797-930**
- czynne poniedziałek - piątek Sochaczew, ul. Żeromskiego 27, Ilp.gab.7
- Leczenie w znieczuleniu
- Stomatologia zachowawcza
- Wybielanie zębów
- Protetyka, profilaktyka
- **GABINET KLIMATYZOWANY** ZS-540
- **STOMATOLOGIA**
- **REMEDIUM**
- **Anna Świercz - Stępień**
- bezbolesne leczenie ze znieczuleniem
- pełen zakres usług
- udzielamy 24-miesięcznej gwarancji na wykonane leczenie
- RTG cyfrowe, ortodoncja
- dogodne godziny przyjęć
- Sochaczew al. 600-lecia 60E (naprzeciwko Kauflandu) pn.-pt. 9.00-20.00, sobota 9.00-12.00
- Tel. 0-46 862-63-33, 601-08-14-11
- **GABINETY KLIMATYZOWANE** ZS-18

Wtorek, 27 października

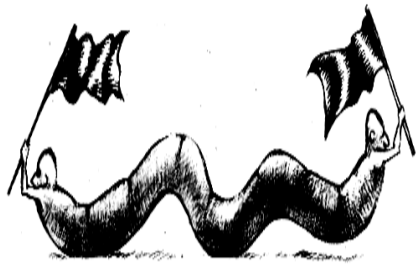
■ Poszukiwany przez policję za rozbój i włamanie 24-latek z Bytomia wystąpił w telewizyjnym programie poszukującym talentów. Gwiazdą nie został, bo jego występ jurorom nie przypadł do gustu, ale zobaczyli go w telewizji ludzie, między innymi dzielnicy, który rozpoznał poszukiwanego i doprowadził do jego aresztowania. Chłopak będzie miał teraz półtora roku czasu na ćwiczenie przed kolejnym telewizyjnym występem, a dzielnicy dostał od szefa bytomskiej policji nagrodę za skuteczność. W oglądaniu telewizji?

■ Nelly Rokita, która wynajmowała w Warszawie mieszkanie na Powiślu, będzie się musiała wyprowadzić, bo właścicielka nagle wypowiedziała jej umowę. Posłanka skarży się teraz w mediach, że jest prześladowana za poglądy. Podobno właścicielce nie podobały się jej zapatrywania na macierzyństwo. Może kiedyś otrzyma status prześladowanej za poglądy... pościelowe.

Środa, 28 października

■ Znany onegdaj dziennikarz Janusz Atlas, obecnie rzecznik PZPN, wyznał w prasie, że od kilkudziesięciu lat jest kolegą Jerzego Urbana oraz Lecha i Jarosława Kaczyńskich. Ciekawe co robią na koleżeńskich spotkaniach.

■ Podobno Białorusinom i Litwinom od dawna doskwiera, że w przekazach o bitwie pod Grunwaldem najważniejszą rolę odgrywają Polacy. Dlatego też, aby zwiększyć udział swych sił w tym historycznym wydarzeniu, obie strony podpisały porozumienie, efektem którego ma być nakręcenie nowej wersji filmu za 6 mln dol. Film ma prezentować autentyczną wersję Grunwaldu, w której nasza rola będzie już zupełnie inna. Należy się ponadto obawiać, że, jeśli do porozumienia dołączą Niemcy, to



SERWIS

może się w filmie okazać, że to Krzyżacy, Litwini i Białorusini wspólnie nalali naszych, którym dali na pocieszenie jedynie dwie nagie, przepraszam za wyrażenie, pochwy.

Czwartek, 29 października

■ Jak doniosła prasa, w Urzędzie Miasta w Koronowie urządzano quiz o tematyce historycznej. Uczestnikom podano tort z jadalnymi zdjęciami wielu dawnych PRL-owskich dy-

gnitarzy. Były tam m.in. słodkie wizerunki Bolesława Bieruta, Władysława Gomułki, Edwarda Gierka, Wojciecha Jaruzelskiego, Mieczysława Rakowskiego czy Stanisława Kani. Prasa nie informuje, czy młodzi uczestnicy po tej słodkiej konsumpcji któregoś z dygnitarzy nie zwrócili.

■ Podobno Tomasz Kamel jest teraz showmenem w klubie dla pań "Usta Mariana". Złousty Tomasz opowiada tam żarty, a po występie schodzi ze sceny, ale zawsze tyłem a przodem do widowni.

Piątek, 30 października

■ Sojusz Lewicy Demokratycznej zamówił sondaż na temat, który z polityków lewicy jest najpopularniejszy. Chodzi o wytypowanie kandydata do wyborów prezydenckich. Można by jeszcze zatrudnić radiesteta z różdżką. Któremu by mocniej przyłała, ten odpada.

■ Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu rozpatrzył pierwsze dwie ze 160 skarg polskich więźniów na przedludnienie w celach. Obaj otrzymać mają 3 i 3,5 tys. euro za przebywanie w celach, gdzie na więźnia przypadało poniżej 3 m². Wyobrażacie sobie, jaki to jest numer?! Za kradzież, pobicie, spowodowanie po pijaku wypadku, państwo wypłacać będzie przestępcom wysokie nagrody! Radzę uważać na ulicach.

Wicedyrektor szpitala ma swoją kopertę.



KRONIKA TOWARZYSKA

Wiceburmistrz liczy na kolejne powołanie.



Z grubej rury

W sobotę i niedzielę, na gęsto zastawionej samochodami ul. Traugutta przed cmentarzem, stał wóz policyjny a obok, już na jezdni, ładna i zgrabna policjantka nadzorująca ruch pojazdów.

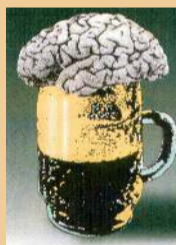
I muszę powiedzieć, że nie był to dobry pomysł, bo dziewczyna ta stanowiła poważne zagrożenie dla ruchu kołowego. Niemal bowiem wszyscy kierowcy, mijając ją, oglądali się długo i namiętnie, w ostatniej chwili hamując przed pojawiającymi się na jezdni przeszkodami. Atrakcyjne policjantki niech lepiej patrolują chodniki, bo do parku też bym ich raczej nie wysyłał.

Nasiliły się w Sochaczewie pobicia trójkowe. Jak donoszą policyjne raporty, ostatnio było takich kilka. To znaczy, że trzech łało jednego. Na dodatek, zawsze to ci trzej byli pijani. Wygląda na to, że ktoś w naszym tzw. śródomiwsku pięściami wyliczył, że, aby przyłać jednemu trzeźwemu, pijanych musi być akurat trzech. Trzeba by wziąć jeszcze pod uwagę inne parametry, jak wiek, posturę, promile i opracować dokładny poradnik mordobicia.

KRAJAN



Z łyżką na bank



MAŁE PIWO

Pewien chłopiec przychodzi na lekcję skrzypiec, otwiera futerał, a w nim karabin maszynowy.

- Co to jest!? - krzyczy przerażony i zdziwiony profesor.

- To jeszcze nic - mówi chłopiec - mój tata to się dopiero zdziwi, właśnie poszedł do banku.

Ale to scena jakby z amerykańskich filmów, u nas w kraju, chociaż napady na banki, jak donoszą policyjne źródła, stały się ostatnio bardzo modne, do takich metod się nie posuwamy. Okazuje się bowiem, że najłatwiej u nas zdobyć gotówkę w banku i tu reklamy telewizyjne trafiają w sedno. Tyle, że wcale nie trzeba brać pożyczki i martwić się odsetkami.

Napadów na banki było w naszym kraju w tym roku może nawet kilkaset, najczęściej są to jednak małe filie znanych firm, gdzie nie oplaca się nawet zatrudnić ochroniarza, bo jego roczna pensja byłaby wyższa niż ewentualne straty z napadu. Nic więc dziwnego, że ludzie przychodzą tam jak po swoje. W Sochaczewie też w tym roku mieliśmy tego przykłady.

Spacerować do najbliższego banku po forszę stają się u nas coraz powszechniejsze. Na przykład w Lublinie facet wstał od obiadu, wkurzony, że zabrakło deseru, wziął łyżkę i poszedł do banku. Tą łyżką, przystawioną do szyi kasjerki, próbował wymusić niezwracany kredyt. Tam się akurat nie udało, ale inny, we Wrocławiu, w czapce i ciemnych okularach, pomachał czymś, co mogło przypominać pistolet i dali mu kilka tysięcy. On zaś wskoczył na rower i tyle go widzieli.

Z kolei dwaj bracia obejrżeli w telewizji kryminalny film i postanowili wypróbować pomysł ze scenariusza. W tym celu udali się do banku, skąd wyszli bogatsi o 14 tys. zł. Ci mieli jednak pecha, bo okazało się, że wtrzyli im forszę z zabezpieczeniem, a gdy chcieli je nieumiejętnie usunąć, cały łup szlak trafił i trzeba było makulaturę spalić. Teraz grozi im 12 lat odsiadki. Widzimy więc, jak tragiczne skutki może mieć nadmierne oglądanie telewizji.

Małe banki, jak informuje na swej internetowej stronie policja, najczęściej wydają forszę bez szemrania. Dochodzi nawet do takich sytuacji jak w Poznaniu, gdy pewien potrzebujący, po jedynie słownej groźbie, otrzymał sporą kasę, z którą zniknął. A jeden desperat

poszedł na napad do banku w Krakowie z jedną ręką w gipsie. I też nie miał problemów.

Ta charytatywna postawa naszych banków zaczyna nas przekonywać, że i tam pracują ludzie z duszą i sercem, którzy nie potrafią odmówić potrzebującym. Pewien pan w miejscowości Karłowice wybrał się do oddziału znanego z telewizyjnych i prasowych reklam banku. Wszedł niezamaskowany, jak stał, pomachał jakimś przedmiotem i dali mu, zapewne z litości, 900 zł. On zaś, zadowolony, skierował się od razu do pobliskiego sklepu monopolowego, by zrobić duże zakupy. Po dwóch dniach, gdy widocznie z kolegami wypił już wszystko, pomaszerał na komendę policji i się przyznał. I powiem wam, że za te dziewięć stów może go nawet nie wsadzą, bo na zimę cele mamy już pełne.

A ja, zainteresowany tematem, szukałem usilnie w różnych źródłach dowcipów o napadach na banki. I wiecie, że nie ma! I nic dziwnego, bo trudno jest przebić polską rzeczywistość. Trafił mi się tylko jeden, ale jakby z zupełnie innej bajki. Podczas napadu na bank uzbrojony rabuś pyta przypadkowego klienta: - Widziałeś coś? - Widziałem. Trach! I dostał kulkę. Pyta następnie drugiego: - Widziałeś coś? Nie, ja nic nie widziałem, ale moja żona zawsze wszystko widzi i słyszy dokładnie. Tam stoi, pod ścianą.

Sławomir Burzyński



Wycinki z prasy lokalnej

Echo Powiatu nr 43 (576)

W pierwszej walce odniosła zwycięstwo przed czasem, wykonując rzut uczniatą, nad aktualną mistrzynią Polski - Mistrzyni się uchyliła.

Echo Powiatu nr 40 (573)

I wosk zawsze musimy się liczyć, że romantyczna kolacja może zakończyć się płamą z wosku. Materiał schłodzić, wręcz zamrozić.

- Na wypadek, gdyby mąż wrócił wcześniej, a lodówka była pusta.